

№ 9.

Kalendarzyk tygodniowy:

Czw. św. Arkadynusa M.
Piąt. św. Weroniki P.
Sob. św. Hilarego B.
Niedz. Imienia Jezus.
Pon. św. Marcelego P.
Wt. św. Antoniego Op.
Śr. Katedry św. Piotra.

Wschód słońca: godz. 8 m. 9
Zachód słońca: godz. 4 m. 08
Dług dnia: godz. 7 m. 59
Przybyło dnia: 20 m. 26

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k.
Półrocznie „ 3 „ 50
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ - „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 70

ZAGRANICĄ:

Miesięcznie „ 1 „ 10

Redakcja

w Łodzi,

ul. Przejazd № 8.

Nr. telefonu 592.

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Czwartek, dnia 12 stycznia 1911 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEŃ: „Nadesłane” na 1-ej stronie 50 kop. za wiersz pet. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1/2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

TEATR POPULARNY

A. MIELEWSKIEGO

KONSTANTYNOWSKA № 16.

W piątek dnia 13
b. m. o g. 8 m. 15

„WESELE PODCZAS REWOLUCYI“

Występ artysty Warszawskich Teatrów Rządowych

Wojciecha Brydzińskiego.

W czwartek, 12-go b. m.
W Sali Manteuffla

ODCZYT z Pedologii doświadczenia'nej — Prof. Dr. Józefy Joteykówny

„Badanie i kształcenie inteligencji u dziecka”.

Bilety do nabycia u pp.: Fiszera, Kamienieckiego i Jochelzona. Początek o 8 1/2 w.

TEATR POLSKI A. Zelwerowicza Cegielniana 63.

We wtorek, d. 17 stycznia 1911 roku **SENSACYJNA NOWOŚĆ!**

„PO NAD SIŁY“

Dramat społeczny w 2-eh częściach, 6 ciał obrazach Börnsterne Börn-ona.

Ceny o połowę niższe od popularnych.

Ceny o połowę niższe od popularnych.

Bilety codziennie do nabycia w cukierni W-go Kom. ra., róg Dzielnej i Wschodniej, w dniu zaś widowiska od 11 do 1 ej i od 5 po poł. w kasie teatru (Cegielniana 63). 179

Teatr Popularny
A. MIELEWSKIEGO
(KONSTANTYNOWSKA 16).

Jutro o g.
8 m. 15
wieczorem

„Wesele podczas rewolucyi”.

Teatr Łódzki

Cegielniana 63.

127

Jutro o godz. 8 m. 15 wiecz. po cenach znizonych

„PO NAD SIŁY”.

Oskarżona mi przez mych Szanownych współpracowników pamiętka z powodu opuszczenia dotąd zajmowanego stanowiska w biurze Kolei Elektrycznej Łódzkiej sprawiła mi wielką radość; pozwalałam sobie przeto tą drogą, za tak miłą niespodziankę, wszystkim, którzy się do niej przyczynili — najserdeczniej podziękować.

Herman Werner.

Znakomity środek odżywczy

KEFIR K. ŻYCKIEGO

poleca

apteką **W. DAN ELECKIEGO.**

Łódź, Piotrkowska № 130, tel. 12-93. 423r

Nasze Stowarzyszenia w r. 1910.

Zamykając rachunki roku ubiegłego, wypada rzucić okiem na pracę w Stowarzyszeniach naszych i Związkach zawodowych, pracę dla naszego bytu narodowego nad wyraz doniosłą.

Niepodobna w krótkim artykule dziennikarskim streścić bodaj pobieżnie w jaki sposób i z jakimi rezultatami odbywała się praca w poszczególnych Stowarzyszeniach naszych, tem wiecej, że odpowiednie dane zgromadzić bardzo trudno w ta-

ki sposób, aby się złożyły na rzetelny i pełny obraz ich działalności.

Ograniczymy się więc jedynie na ogólnem zestawieniu wad i dolegliwości, wspólnych wszystkim bez wyjątku Stowarzyszeniom naszym, a może choć w pewnej części przychylny się do usunięcia tych niedomagań, które pracę naszą społeczną czynią nie tak wydajną i owocną, jakby potrzeba.

Po długich latach zastoju w prowadzeniu usystematyzowanej pracy społecznej, uzyskaliśmy narazie możliwość łatwiejszego zrzeszania się, prawda, wielce ograniczoną, ale niemniej pozwalającą rozwinąć legalną działalność na polu pracy społecznej w dziedzinach ekonomicznej, oświatowej i ogólnie kulturalnej.

Potrzeba tej pracy tkwiła w nas oddawna, śmiało rzec można — od pierwszych chwil utraty bytu politycznego i z żywiołową nieomal siłą domagała się zadośćuczynienia.

Często wszakże brakło myśli zbiorowej, wskazującej, co w danej chwili czynić, by istotnym realnym potrzebom narodu stało się zadość, a czego unikać, by zamiast korzyści nie przysporzyć ogółowi krzywd, nie spowodować klęsk i katastrof, pochłaniających bezużytecznie tysiące ofiar i wyrządzających obrzydnie niepowetowane straty.

Wymownym braku tego dowodem były ruchy tak zwane wolnościowe med. wno minionej doby. Powiała burza od Wschodu.

Napłynęli falą agitatorzy, obcy naszemu duchowi narodowemu, nie mający pojęcia o naszych potrzebach i dolegliwościach i porwali niezrzeszone masy potęgą szumno brzmiących frazesów, błyskotliwością daleko idących a nieziszczalnych obietnic.

W rezultacie za tysiące ofiar i miliony strat, niepotrzebnie rzuconych w wir ruchów wolnościowych, uzyskaliśmy jeno moc zawodów, rozczarowań, obfity posiew nienawisci klasowych, ogólne obniżenie się materialnego i moralnego poziomu, a w końcu bandytyzm i niebывale dawniej zbrodnie.

Skoro pozwolono nam zrzeszać się łatwiej niż dawniej, kiedy utworzenie Stowarzyszenia bodajby dla puszczenia baniek mydlanych wymagało niesłychanych starań—Stowarzyszenia i Związki powstały poczęły jak grzyby po deszczu.

Tworzono je gorączkowo, bez zastanowienia, czy istotnie są w danej chwili potrzebne i celowe. Zawrzała gorączkowa praca społeczna z wyładowywaniem nieraz nadmiaru energii i sił w kierunkach mocno wątpliwych, a niekiedy całkiem chybionych.

Nic więc dziwnego, że wiele związków i zrzeszeń po krótkiej, choć bardzo na pozór inteligentnej działalności, rozwiązało się a niektóre już w samym zarodku nie znalazły podstaw do krótkotrwałego nawet istnienia.

Powoli jednak opadła rozżęta fala rewolucyi i ocalone z tej powodzi zrzeszenia żyć poczęły prawdziwie.

Ale, niestety, ukazało się na widnokręgu naszej działalności społecznej inne niemniej groźne zjawisko.

Po gorączkowej działalności nastąpiła ogólna apatya i zmniejszenie pracy społecznej, coraz to bardziej znamienne.

Prawda, istnieje jeszcze dość Stowarzyszeń i Związków, ocalonych po burzy, a tem samem świadczących, że mają racjonalne podstawy bytu, lecz wszystkie prawie bez wyjątku wiodą suchotniczy żywot, borykają się z trudnościami, których źródło leży w ich własnym środowisku.

Jedną zaś z najważniejszych przyczyn takiego stanu rzeczy jest coraz węższy kontakt między Stowarzyszeniami a ich zarządami, wyrażający się niekiedy aż w najzupełniejszej obojętności członków na losy i pracę w Stowarzyszeniu.

Obojętność ta idzie tak daleko, że nikt ze stowarzyszonych nie pociąga się do obowiązku spełniania bodaj najprostych i najmniej wymagających osobistego trudu czynności, nałożonych nań przez ustawę, której dobrowolnie się poddał, podpisując deklarację z żądaniem przyjęcia go za członka Stowarzyszenia.

Wskutek tego zebranie ogólne odbywają się przy tak małym współudziale stowarzyszonych, że zachodzi nieraz istotna trudność w wyborze odpowiednich osób do zarządu; zaległości w składkach członkowskich przybierają potworne rozmiary, podcinające byt Stowarzyszenia lub co najmniej paraliżujące jego działalność.

Do zarządów dostają się ludzie nie mający zdolności po temu lub, co gorzej jeszcze, ludzie złej woli.

Smiało rzec można, że większość i to przeważna naszych Stowarzyszeń, jeżeli wegetuje jako tako, to dzięki (jeno upornej) pracy kilku uad wyraz dzielnymi jednostkami, których energia jednak i siły wyczerpują się i następuje zniechęcenie, nakazujące im usunąć się w zacisze domowe, bo tracą wiarę by praca w takich warunkach pożądana wydała owoce.

Ileżby tacy ludzie dobrego zdziałać mogli i jak gruntownie byt Stowarzyszenia utrwalić, gdy by za sobą czuli drużynę obojętą, pełną zapału, a nie rojowisko apatyczne i bezwładne!

Tylko pracą wytrwałą, nieustanną, drobniawą, niezrażającą się żadnymi trudnościami utrwalic możemy nasz byt narodowy i zająć odpowiednie miejsce w rodzinie ludów kulturalnych.

To też w roku bieżącym powinniśmy, zastanowiwszy się bacznie nad sobą, podjąć pracę w drodze legalnej z wiarą w siebie i z ufnością w przyszłość pod szczytnym hasłem „sami sobie“.

Nie zapominajmy ani na chwilę że gromada to wielki człowiek.

Nie rozpraszaćmy więc lekkomyślnie naszych gromad, nie osłabiajmy przez obojętność, apatyję lub lekceważenie ich siły wytwórczej.

St.

Emerytura.

Pod koniec grudnia w pismach podniesiono sprawę emerytury nauczycieli. Tłumaczono, że wyszło prawo d. 14 czerwca 1910 r., na mocy którego każdy nauczyciel, pracujący w szkole elementarnej, jeżeli się zapisze przed 1 stycznia 1911 r. st. st. do kasy emerytalnej nauczycieli ludowych przy Ministerjum oświaty, to będzie miał opłacone przez skarż wszystkie dawniejsze lata swojej służby w stosunku do 360 rb. rocznie.

Wielu z nauczycieli wpłaciło do kas skarbowych 12% od swojej pensji grudniowej i posłało deklarację do zarządu kasy o chęci zapisania się do niej na uczestnika, tem bardziej, że kurator okręgu naukowego warszawskiego zawiadomił nauczycieli, że i nauczyciele tutejsi mogą się zapisywać do kasy emerytalnej w Petersburgu, niezależnie od należenia do Stowarzyszenia emerytalnego Królestwa Polskiego.

Do czasu ostatecznego wyjaśnienia sprawy przez zarząd kasy emerytalnej w Petersburgu nie można ściśle orzec, ile z prawa 14 czerwca 1910 r. będą mogli korzystać nauczyciele szkół ludowych w Królestwie Polskiem; ale dziś, mając już uzupełnioną ustawę tej kasy, możemy określić w przybliżeniu korzyści, jakie z tego prawa dla nauczycieli wyniknąć mogą.

Ściśle przetłumaczone prawo z d. 14 czerwca 1910 roku brzmi tak: „Dla wszystkich nauczycieli i nauczycielek ludowych, wstępujących do kasy emerytalnej do 1 (14) stycznia 1911 roku i opuszczających służbę, zaliczyć na rachunek skarbu tę część emerytury, jaka przypadłaby wychodzącemu do emerytury, lub jego żonie, za lata jego służby w szkołach początkowych wszelkich nazw, upłynione do czasu wstąpienia do kasy emerytalnej, licząc te lata jakoby opłaconymi i przyjąć wysokość pensji za całą przeszłą służbę 360 rb. na rok“.

Dla wyjaśnienia zastosowania tego prawa musimy się uciec do ustawy.

Według art. 4 ustawy kasy petersburskiej uczestnicy kasy dzielą się na obowiązkowych i dobrowolnych. Art. 5 ustawy określa, że obowiązkowymi uczestnikami kasy mogą być nauczyciele szkół ludowych utrzymywanych z funduszków skarbowych, miejskich, ziemskich, gminnych, stowarzyszeń i instytucji, jeżeli utrzymujące szkołę instytucje zobowiązują się opłacać z etatu każdego nauczyciela 6% jego pensji z funduszków własnych. A ponieważ wątpimy, ażeby instytucje utrzymujące szkoły początkowe w Królestwie Polskiem, mia-

nowicie: magistraty, gminy wiejskie i stowarzyszenia zechciały płacić z własnej kieszeni za nauczyciela, więc nauczyciele szkół, tak zwanych rządowych w Królestwie Polskiem, zapewne nie będą uznani za obowiązkowych członków kasy. Nie przyzna zapewne zarząd kasy nauczycielom tutejszym praw uczestników obowiązkowych i na podstawie art. 6, w którym powiedziano, że jeżeli gdzie na prowincyi zostanie zorganizowana kasa emerytalna, to nauczyciele z tej miejscowości przestają należeć do kasy petersburskiej i fundusze ich zo-tana przelane do kasy nowoutworzonej; wiadomo, że Kasa emerytalna w Królestwie Polskiem istnieje od roku 1824, a nauczyciele należą do niej obowiązkowo od roku 1844, więc obowiązkowo należenia do dwóch kas być nie może. Pozostaje więc tylko na mocy artykułu 8-go zapisywanie się na dobrowolnych uczestników kasy.

Z kolei rozpatrzmy obowiązki i korzyści wynikające z zapisania się na uczestnika dobrowolnego kasy emerytalnej petersburskiej.

Jakkolwiek zmieniona obecnie ustawa kasy zwalnia uczestników dobrowolnych od placenia wpisowego, wynoszącego 6% rocznej pensji, ale 12% pensji swojej muszą wpłacać sumi (art. 13), a przytem z wpłaconych przez nich pieniędzy, na podstawie art. 21 ustawy, na ich rachunek osobisty zapisuje się tylko połowa.

Za podstawę do obliczenia emerytury w kasie emerytalnej Królestwa Polskiego służą: wysokość etatu i lata służby (począwszy od 20 lat służby), a kasie petersburskiej za podstawę do obliczenia emerytury służą: suma pieniędzy zapisana na rachunku osobistym i wiek pragnącego otrzymać emeryturę (począwszy od 15 lat służby).

Następnie według ustawy kasy emerytalnej Królestwa Polskiego, kto chce otrzymać emeryturę musi wyjść ze służby, a ustawa kasy emerytalnej petersburskiej (art. 30 i 34) pozwala pozostawać nauczycielowi na służbie i otrzymywać emeryturę, tylko nauczyciel musi przesłużyć przynajmniej lat 25.

Dla przykładu obliczymy, ile emerytury otrzyma uczestnik dobrowolny po 25 latach służby i opłacaniu 12 proc. od 360 rb. Opłata roczna wynosić będzie 43 rb. 20 kop., z czego na rachunek osobisty uczestnika będzie zapisane tylko 21 rb. 60 kop. Przez lat 25 zbiera się na jego rachunku osobistym 540 rb. wkładu z dodaniem 4 proc. co uczyni około 900 rb. kapitału. Ażeby się dowiedzieć, ile wyniesie emerytura, należy ten kapitał pomnożyć przez wskaźnik praw nabytych na służbie zależnie od wieku; jeżeli uczestnik ma wiek lat 45 to sumę tę należy pomnożyć przez 0,07114, jeżeli ma lat 50 to przez 0,07862, a więc w pierwszym przypadku otrzyma około 64 rubli rocznej emerytury, a w drugim około 80 rb. rocznie.

A teraz przypuścimy, że dany osobnik zamiast należeć do kasy emerytalnej będzie te pieniądze składał do jakiej kasy łódzkiej na 6 procent: $43,20 \times 25 = 1080$ rb. jeżeli do tego dodamy procenty składane, to otrzymamy kapitał około 2,500 rubli, z którego odsetki wynosić będą 150 rubli rocznie i kapitał pozostaje w całości do rozporządzenia.

Jeżeli nauczyciele szkół tutejszych zostaną zaliczeni przez Zarząd kasy do uczestników obowiązkowych to emerytura ich zwiększy się w dwójnasób przeszło, bo ich rachunek osobisty będzie przeszło dwa razy większy, gdyż oprócz wpłaconych składek i procentów doliczoną będzie jeszcze pewna kwota z dochodów i zysków kasy (art. 22 i 23 ustawy). A zatem emerytura roczna wtedy wyniesie około 150 rb. najwyżej.

W kasie emerytalnej Królestwa Polskiego nauczyciele, opłacając od 360 rb. rocznie 21 rb. 60 kop., po 25 latach służby wysługują 180 rb. rocznej emerytury.

Jest tylko bardzo niewłaściwe, że nauczyciele szkół wiejskich opłacają emeryturę od 120 rb. rocznie—nauczyciel na wsi choćby miał i 1000 rb. pensji, emeryturę płaci od 120 rb. i w takim stosunku ją wysługuje. Spodziewać się należy, że władze odosne tą niewłaściwość usuną.

Przed dziesięć u laty ustawa kasy emerytalnej petersburskiej była dyskutowana w Zarządzie Stowarzyszenia nauczycieli chrześcijan m. Łodzi. Już wtedy Zarząd odniósł się do Zarządu kasy o wyjaśnienie kilku kwestyi, dotyczących praw nauczycieli tutejszych, zapisujących się na uczestników kasy, lecz nie otrzymał odpowiedzi.

S.

O wypożyczalni pomocy naukowych.

(Komunikowane).

Większość szkół w Łodzi nie posiada potrzebnych pomocy naukowych, a to dlatego, że są to rzeczy za kosztowne, jak na środki posiadane przez właścicieli szkół prywatnych, elementarnych i średnich.

Chcąc przyjść z pomocą takim właśnie szkołom Towarzystwo oświatowe „Wiedza“ zaofiarowało skromny fundusz na zapoczątkowanie „wypożyczalni pomocy naukowych“, które przede wszystkim i najpilniej są potrzebne, rozumiejąc, że dalszy rozwój takiej instytucji będzie leżał na sercu pedagogom i społeczeństwu. Tymczasem komitet wypożyczalni nie widzi spodziewanego zainteresowania.

Trudno przypuścić, żeby taka instytucja w Łodzi była zbyt rzadką, skoro w Warszawie wypożyczalnia nie może nastarczyć okazów, zarówno szkołom, jak i osobom prywatnym, kompletem i t. p.

Przypuszczać więc trzeba, że dotąd wypożyczalnia mało była reklamowana i dlatego przypomniemy, że przy Towarzystwie „Wiedza“ (ulica Rozwadowska № 15) można za minimalną opłatą, nie będąc członkiem Towarzystwa, wypożyczać pomoce naukowe do pogadank z fizyki, chemii, biologii.

Opłata od Nowego Roku do czerwca wynosi 3 ruble. Można pożywać i bez stałego abonamentu—przygodnie za kolejkową opłatą mapy, przyrządy, okazy mineralogiczne, fantomy anatomiczne, przezrocza, latarnię czarnoksięską i t. p. Zwiedzać i pożywać można we wtorki, czwartki i soboty od godz. 6 do 9 wieczorem.

Brakujące okazy i przyrządy będą sprowadzone, trzeba tylko zrobić o tem uwagę w uмысле do tego przeznaczonym kajecie.

Członkowie komitetu chętnie udzielają objaśnień, dyżurując podczas wyżej oznaczonych godzin: we wtorki—panie: Kozanecka, Jabłońska i pan Maciejewski; we czwartki—panie: Splisgartówna i J. Rothert; w soboty panie: C. Wierzbicka, Wocalewska i p. Skórkowski.

Z Muzeum nauki sztuki.

Na posiedzeniu oneglajszem (we wtorek), któremu przewodniczył dr. L. Przedborski, odczytano sprawozdanie kasowe, dla odpowiedniego rozporządzenia dalszymi wydatkami.

Przyjęto do wiadomości zawiadomienie firmy Reiche z Sosnowca, że chcąc otrzymywać z zagranicy okazy bez cła, należy zwrócić się do polniemajstra o świadectwo, że muzeum takie w Łodzi istnieje, wymienić osoby, które stoją na czele i uzyskać dla nich imienne świadectwo na prawo sprowadzania okazów bez cła.

Dr. Kaufman po powrocie z zagranicy zdał sprawę z poczynionych zakupów. Ponieważ w Pradze Czeskiej nie udało się w dziale biologii i fizyki wybrać całego kompletu potrzebnych okazów, więc zamówienie skierowano do Berlina, gdzie w firmie W. Haferland w Charlottenburgu dr. Kaufman wybrał najpiękniejsze okazy preparatów biologicznych za 750 marek, między innymi rozwoje, preparaty iniekcyjne, szkielety zwierząt, preparaty w spirytusie i d. d.

Z działu botanicznego: rozwój pieczarek, rozwój tulpana, kolekcję melonów, przekroje drzew i t. d., słowem ciągłość rozwoju świata zwierzęcego i roślinnego; z okazów tych każdy może sobie zdać sprawę i wyrobić dokładne pojęcie o przemianach kolejno idących po sobie.

W dziale fizycznym dr. Kaufman, idąc za wskazówkami komisji specjalnej, wybrał najbardziej interesujące przyrządy, które w firmie Lepin i Masche za 2500 marek zakupił w Berlinie. Są tu bogato reprezentowane wszystkie działy fizyki więc: mechanika, optyka, akustyka, magnetyzm, elektryczność i t. d.

Między innymi zamówiono i prasę hydrauliczną, pompę pneumatyczną, model pompy studziennej, półkola magdeburskie, model mikroskopu, lunety, przyrządy do załamywania światła, magnes naturalny, elektromagnes, maszynkę indukcyjną, buletki lejdejskie, model telegrafu Morsego, telegraf bez drutu, mały aparat Rentgena i t. d.

Co do sposobu rozmieszczenia tych przyrzędów wywiązała się ożywiona dyskusja, w której głos zabierali pp. Włodarski, Czeraszewicz, Kamiński i dr. Eichler. Dr. Kaufman kładł nacisk na to, aby przyrzędy te ustawić wprost na stołach do ciągłych i łatwo dostępnych doświadczeń dla zwiedzających; oponenci wyrażali obawę o uszkodzenie przez nieumiejętne obejście się najszej ludności. Projektodawca starał się zmienić to pojęcie i wskazał na bardzo umiejętnie i wprost kulturalne obejście się z książkami w bibliotekach publicznych naszego miasta. W rezultacie zgodzono się ustawić na stołach, przy odpowiednim zabezpieczeniu pokrowcami i kloszami szklanymi.

Przyjęto jako dar od pani E. Kraftowej obszerny starożytny atlas, ręcznie podmalowany, z XVI stulecia, z tekstem łacińskim, zawierającym dokładny opis wszystkich ziem.

Na zakończenie przyjęto do wiadomości, że firma Heinzel i Kunitzer szykuje dla muzeum kompletną kolekcję rozwoju bawełny i jej produkcji.

(a)

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Czesława. Jutro Bogumiła.

TEATR POLSKI A ZELWEROWICZA (Cegielnia na 63). Dziś „Panna Małczewska“ Gabryeli Zapolskiej (Po raz pierwszy). Początek o godz. 8 min 15 wieczorem. Jutro „Po nad siły“. Początek o godz. 8 min 15 wieczorem.

TEATR POPULARNY. (Konstantynowska nr. 16) Dziś „Kmicic“. Początek o godz. 8 min 15 wieczorem. Jutro „Wesele podczas rewolucji“. Występ Wojciecha Brydzińskiego. Początek o godz. 8 min 15 wieczorem.

ZEBRANIA. Dziś (w lokalu strzelców, Woźny Rynek) o godz. 7 wieczorem, posiedzenie kwartalne Zgromadzenia mularzy.

ZE TRAZY. Dziś o godzinie 7 wieczorem, ćwiczenia symulacyjne IV oddziału łódzkiej straży ogniowej ochotniczej, w domu rekwizytywnym tegoż oddziału.

KRONIKA.

(—) **Zmiany w duchowieństwie.** Ks. Bronisława Kuleszę, wikaryusza parafii św. Krzyża, mianowano prefektem szkół łódzkich. Ks. Kulesza objął już swoje obowiązki.

(a) **Język rosyjski w instytucjach prywatnych.** Policmajster miasta Łodzi rozesłał w tych dniach do stowarzyszeń tutejszych okólnik, w którym poleca zastosowanie się do Najwyższej zatwierdzonego postanowienia Komitetu ministrów z dnia 19 czerwca 1905 r., a w szczególności p. 3 oddziału VIII wspomnianego prawa (Zbiór praw i rozporządzeń rządowych 1905 rok, stronica 1429) o obowiązkowym używaniu w binowości języka państwowego.

W myśl tego prawa — wszelka korespondencja stowarzyszeń i instytucji prywatnych oraz ich pełnomocników z instytucjami rządowymi i osobami zajmującymi tam stanowiska — prowadzona być winna w języku rosyjskim.

Na wszelkie zapytania, oraz żądania, zarówno pisemne jak i ustne, nadsyłane przez inne stowarzyszenia lub osoby w języku rosyjskim — dawane być winny odpowiedzi również w języku rosyjskim.

W wewnętrznej biuralistyce przy sporządzaniu protokółów zebrań, raportów, ksiąg, dokumentów i t. p., nad którymi dokonywany jest nadzór przez władze, dopuszczane jest używanie języka polskiego z warunkiem, aby było to stosowane współzrędnie z tekstem rosyjskim.

(—) **Z ministerjum oświaty** donoszą dzienniki petersburskie, jakoby minister Kasso zajął się obecnie przejrzeniem całego szeregu okólników, wydanych przez poprzedniego ministra oświaty Schwarza, a krepujących w znacznej mierze prawidłowy bieg szkolnictwa. Podobno minister Kasso zamierza cofnąć liczne z posród tych okólników.

(a) **Ze szkół** Na mocy postanowienia naczelnika łódzkiej dyrekcji naukowej mianowane zostały: w szkole № 3 żeńskiej żydowskiej młodszą nauczycielką z płacą 435 rubli roczna Basza Merlińska, w szkole № 32 nauczycielką robotek ręcznych, z płacą rb 112 kop. 50 pani Izabela Latour, w szkole № 33 nauczycielką ro-

bótek ręcznych z płacą rb. 150 rocznie p. Celestyna Ostrowska.

(x) **Choinka** Komitet dochodów niestałych przy Stow. wzajemnej pomocy pracowników przemysłowo-handlowych na zebraniu w dn. 11 b. m. postanowił urządzić w lokalu własnym (Piórkowska 120), w dniu 15 b. m., t. j. w niedzielę, — choinkę dla dzieci swych stowarzyszonych, urozmaiconą niespodziankami i atrakcjami, zapewniającami działwie miłe przepędzenie czasu.

(a) **Ze Stow. pracowników przemysłowo-handlowych** W ubiegły poniedziałek odbyło się, pod przewodnictwem prezesa p. W. Bartelmusa, posiedzenie zarządu, w lokalu własnym przy ulicy Piórkowskiej № 120.

Na wniosek przewodniczącego, uczczono pamięć zmarłego członka ś. p. Adolfa Haehnego, przez powstanie z miejsc.

Wobec zaprojektowanego przez adwokata Augusta Raubala odczytu z dziedziny przemysłu — postanowiono porozumieć się z nim co do terminu wygłoszenia.

Wzorem lat ubiegłych zarząd Stowarzyszenia zaimie się urządzeniem „Choinki“ dla dzieci członków, w lokalu własnym

Przewodniczący wydziału dochodów niestałych przedstawił sprawozdanie za grudzień r. z., z którego okazuje się, że 235 osób odwiedziło trzy urządzone sobótki.

Dochód z tych zabaw, po potrąceniu wydatków w sumie 25 rubli, wniesiono do kasy głównej.

Sprawozdanie finansowe balu, urządnego w dniu 7 b. m. w Białej sali Manteuffla, przedstawia się bardzo pomyślnie. Wpływy z biletów wejściowych, uregulowane do dnia 9 b. m., wynoszą rb. 535 kop. 58, w sumie tej mieści się bezimienna ofiara rb. 100.

Z dotychczasowych wpływów, na kasę pożyczek i wsparć przy Stowarzyszeniu — przelano 300 rubli.

Przypuszczać należy, że wkrótce fundusz ten powiększy się, gdyż należność za rozesłane bilety nie wpłynęła jeszcze całkowicie.

Zarząd Stowarzyszenia za naszym pośrednictwem składa serdeczne podziękowanie bezimiennemu ofiarodawcy, jak również tym wszystkim, którzy poparli zabieg zarządu, przyczyniając się do uświetnienia balu, urządnego na cel tak szlachetny.

(a) **Z „Gniazda“ T-wa opieki nad dziećmi.** Niewidoma dziewczynka, przytulona przez „Gniazdo“, wyczyla się wypłacać krzesła (formy kwadratowej) i cerować pończochy.

Zarząd „Gniazda“ za naszym pośrednictwem prosi gorąco o nadsyłanie dla nieszczęśliwej robot w powyższym zakresie.

(a) **Ze Stowarzyszenia majstrów samoprząśników.** W nadchodzącą sobotę, 14 b. m. o godzinie 8 wiecz. w lokalu przy ul. Mikołajewskiej 91, odbędzie się kwartalne w drugim terminie zebranie członków tego Stowarzyszenia.

Wobec ważnych spraw, znajdujących się na porządku dziennym, pożądanym jest jakua. lechniejszy udział członków.

(x) **Ze zgromadzenia czeładzi murarskich.** Dnia 15 b. m. w lokalu własnym przy ulicy Zielonej № 23 odbędzie się zebranie czeladzi murarskich, w drugim terminie.

Porządek dzienny obejmuje obliczenie kasy zgromadzenia i wybór nowego zarządu. Požadane jest liczne przybycie członków.

(x) **Ze Stow. czeładników ciesielskich.** Zebranie Stowarzyszenia czeładników ciesielskich odbędzie się w dniu 15 stycznia r. b., o godz. 9 ej rano, w sali Towarzystwa śpiewaczego „Lira“, przy ul. Mikołajewskiej № 11.

(h) **Ze Zgromadzenia rzeźników.** We wtorek o godzinie 8 wieczorem, w lokalu własnym, odbyło się ogólne zebranie członków Zgromadzenia majstrów rzeźniczych, pod przewodnictwem starszego p. Adolfa Rausza. Do ksiąg cechowych zapisał asesora cechowy p. Stanisław Bochenski 30 nezników, 13 wypisano na czeładników i 4-ch przyjęto do grona majstrów. Załatwiono kilka spraw bieżących.

(h) **Zgon.** Wczoraj zmarł prawie nagle na aneurysm serca ś. p. Walenty Hewell, kasyer kasy towarowej kolei fabryczno-łódzkiej.

Ś. p. Walenty Hewell, cieszył się ogólnym szacunkiem nie tylko kolegów, ale i zwierzchni-

ków za prawosć charakteru; śmierć więc jego wywarła przygnębiające wrażenie w sferach kolejo-wych.

(a) **Z telefonów.** Naczelnik telefonów miejskich w Łodzi, inżynier Kazimierz Tolloczko, wyjechał do Petersburga na odbywający się zjazd elektrotechników oraz w celach służbowych. Zastępuje go inżynier Eugeniusz Stallinger.

(a) **W sprawie kanalizacji i wodociągów** Na skutek ponownej interpelacji magistratu łódzkiego nadeszło od inżyniera W. H. Lindleya przebywającego obecnie w Baku, zawiadomienie, że sporządzanie kosztorysu robót około budowy kanalizacji i wodociągów w Łodzi potrwa jeszcze kilka dni.

Inżynier Lindley zapewnia prezydenta, że wykonane plany wraz z kosztorysem robót i wyjaśniającym referatem przywiezie do Łodzi w drugiej połowie b. m. pomocnik jego inż. Eberfeld.

(a) **Z poboru.** Wczoraj w biurze powiatu przy ulicy Zielonej, pod przewodnictwem naczelnika powiatu, p. Michniewicza, komisja poborowa poddała superrewizji popisowych, prolongowanych dla poprawy zdrowia, oraz tych, którzy dla różnych przyczyn podczas ostatniego poboru do spełnienia wojskowości stawić się nie mogli.

(—) **Karty mieszkaniowe.** Oberpolicmajster warszawski ponowił rozkaz, mocą którego obowiązkowo na kartach oznajmujących o wynajmie lokalu, powinna być oznaczona cena wynajmu. Rozkaz tej treści już kilkakrotnie ponawiano, lecz jak zwykle bezskutecznie.

Teraz p. policmajster miasta Warszawy nakazał pociągnąć do odpowiedzialności nieposłusznych właścicieli. Warto by to rozporządzenie wprowadzić w Łodzi odrazu z roześciąłością rygору.

(—) **Piwiarnie i mieszkania prywatne.** Władze akcyzy po porozumieniu się z władzami policyjnymi ponowiły rozkaz, by pomieszczenia piwiarni nie łączyły się z prywatnymi mieszkaniami gospodarza lub służby.

Z tego powodu wydano polecenie, by w tych piwiarniach, gdzie znajdują się drzwi wiodące do ubikacji prywatnych, a nie zabite na glucho, drzwi takie pieczętować i odpowiedzialność za całość tych pieczęci, nałożonych przez akcyzę, składać na właścicieli lub zarządców piwiarni.

(a) **Komitet przeciwbracony** rozszerzył założoną w swoim czasie szwalnię, aby z jednej strony dać możność zarobku kobietom pozbawionym pracy, z drugiej znów ułatwić bezpłatną naukę szycia młodym dziewczętom.

Obecnie za naszym pośrednictwem, komitet przeciwbracony zawiadamia kandydatki poszukujące zajęcia, iż szwaczki znajdą pracę, jak również przyjęte będą bezpłatnie uczennice.

(a) **W sprawie utworzenia orkiestry** wśród personelu łódzkich elektrycznych kolejek podjazdowych odbędzie się w przyszłą sobotę o godz. 7-jej wieczorem, w lokalu przy re. n. z. e. zgierskiej, zebranie organizacyjne.

(a) **Samobójstwo.** Od pewnego czasu pomiędzy małżonkami Felschami, zamieszkałymi przy ulicy Aleksandrowskiej № 75, panowało nieporozumienie, którego wynikiem były ciągłe kłótnie. Wczoraj wieczorem 30-letni Rudolf Felsch, skoro powtórzyły się znów swary domowe, zdenerwowany schwycił za brzytwę i poderzwał sobie gardło, przecinając główną arterię.

Pomoc lekarska okazała się bezskuteczną. Desperat wkrótce zmarł.

(h) **Niesamita robotnica.** Zofia Ciesielska robotnica z fabryki I. K. Poznanskiego, skradła w fabryce 108 szpilek przedziałanych. Sędzia pokoju skazał ją na 3 i pół miesiąca więzienia.

(h) **Za zniewagę w skardze.** Sędzia pokoju VII rewiru skazał Emilię i Józefa Bemów po miesiącu aresztu za to, że w skardze do sędziego XII rewiru, znieważyli słownie Katarzynę Pach, właścicielkę sklepu.

(h) **Pożar.** Wczoraj, o godz. 2 po poł., przy ulicy Piórkowskiej nr. 23, w składzie towarów braci Wolman, zapalił się na półkach papier i towar manufaktury. Ogień ugasiły I i II oddziały straży ogniowej ochotniczej.

(h) **Kradzieże.** Następujące osoby zawiadomiły wydział śledczy o kradzieżach: Tener Dawidowicz, Andrzej Szary Chaskel Doroczyński, Rafał Białow, Haja Kristofel, Teodor Luter i Antoni Oleksiejewicz. — Wczoraj, o godz. 7 wieczorem, jacyś złodzieje oderwali zamek u drzwi mieszkania Chaskla Doroczyń-

skiego, przy ul. Cegielnianej nr. 44 i skradli pościel, bieliznę, garderobę damską, wartości przeszło 100 rb.

(g) **Aresztowanie oszustów.** Donosiliśmy o ujęciu w Rzeszowie Litewskim Hudy Łai Rabinowiczowej i Beniamina Rcma, którzy puszczała w obieg fałszywe banknoty 25, 100 i 500 rublowe w różnych miastach, między innymi i w Łodzi. Oszustów przewieziono do więzienia łódzkiego. Tutaj za kaucyją wypuszczono na wolność Rabinowiczową. Sądziwo wykryło, że na Rabinowiczowej ciąży jeszcze zarzuty o różne oszustwa. Wobec tego z rozporządzenia władzy prokuratorskiej Rabinowiczową, mimo kaucyji, aresztowano i wczoraj przewieziono do więzienia Piotrkowskiego, gdzie pozostawać będzie do sprawy sądowej.

(a) **Aresztowanie złodziei.** Agenci wydziału śledczego aresztowali Franciszka Pietrzaka, Stefana Stębczyńskiego i Michała Baka, przy których znaleziono wytrychy. — Aleksandra Krzemieńskiego i Apolliniego Burzyńskiego, przy których znaleziono kradzione przedmioty Józefy Cichowskiej, Balię Wilezkowską, o skarżoną o sprzedaż żywego towaru. — Konstantego Piarskiego i Walentego Leśniewskiego, oskarżonych o współudział w kradzieży paki towaru na stacji kolei kaliskiej.

(h) **Napad.** Leon Majer, zamieszkały przy ulicy Łąkowej nr. 8, zawiadomił wydział śledczy, że kiedy przechodził wieczorem ulicą Łąkową z Apollonią Niedźwiedzka, napadło na niego dwóch nieznanymi ludźmi i zadali mu rany nożami, poczem ratowali się ucieczką.

(p) **Pogotowie ratunkowe** w ciągu dnia wczorajszego pomiędzy innymi wzywano do następujących wypadków:

— Ogólnemu osłabieniu uległo pięć osób, z których jedną odwieziono do szpitala Aleksandra, jedną do mieszkania, jedną odesłano do Przytułku starców i kalek na ulicy Zielnej.

— Na ul. Pańskiej nr. 111 w fabryce Stefania Ulten, robotnica, lat 24, przez nieostrożność rzuconym nożem odniosła przecięcie arteryi u lewej nogi, przez co nastąpił silny krwotok. Po zatanowaniu krwotoku przez lekarza Pogotowia, odwieziono ją do mieszkania w stanie osłabionym.

— Na ul. Pańskiej nr. 60 Franciszkowi Lukinowi, robotnikowi fabrycznemu, lat 50, przy pracy pękła żyła u prawej ręki, wskutek czego nastąpił silny krwotok; odwieziono go do szpitala Czerwonego Krzyża.

*

(a) **Komisja do spraw podatkowych.** Onegdaj w gminie Radogoszcz odbyło się zebranie obywateli i handlujących, w celu dokonania wyboru członków komisji do spraw podatkowych. Protokół prowadził sekretarz gminy p. Teodor Stark. Wybrani zostali z Radogoszcza pp. Marcin Gołębowski, Władysław Widawski, jako kandydat Andrzej Zieliński; z Żubardzia—pp. Ewald Henselman i Reinhold Wiśniewski, kandydat Józef Kostański; z Żabińca — pp. Gotlieb Lange i Otto Kille; z Bałut—pp. Marcin Tataj, Lajzer Łazewkiewicz i kandydat Aron Rotenberg.

(a) **Ze Zgierza** donoszą nam: Do liczby istniejących tutaj Towarzystw: śpiewaczego „Lutnia“ i muzycznego „Harmonia“, przybywa obecnie trzecie, mianowicie Towarzystwo muzyczno-śpiewacze pod nazwą „Wieniec“.

Inicytorowie nowoorganizowanego Towarzystwa czynią starania u właściwych władz o zalegalizowanie ustawy.

Na czele nowego Towarzystwa, jako kierownik artystyczny, staje b. kierownik „Lutni“ p. Stanisław Kopeczyński.

SZTUKA.

(x) **Teatr popularny A. Mieliewskiego** (Konstantynowska № 16). Z kancelaryi teatru komunikują nam:

— Dziś, w czwartek, „Kmicie“ H. Sienkiewicza, po raz ostatni.

Dyrekcya zdecydowała się dać dziś jeszcze tę sztukę na prośbę pewnego grona publiczności, zgłaszającej się z zawiadomieniem, iż z powodu dużego powodzenia, jakim się cieszył „Kmicie“, nie można było dotąd uzyskać biletów w kasie zamkniętej stale przed przedstawieniem.

— Jutro, w piątek, drugi i ostatni występ Wojciecha Brydzińskiego, artysty warsz. teatrów rządowych w głosnej sztuce p. t. „Wesele podczas rewolucyi“.

— W sobotę, po poł. po najniższych cenach „Twórcy szczęścia“; wieczorem zaś premiera, którą będzie nader efektowna sztuka Feuillet'a p. t. „Miłość ubogiego młodzieńca“.

Głośny ten dramaturg znany jest i ceniony w Łodzi, a jego utwory cieszyły się zawsze wielkim powodzeniem.

(x) **Teatr polski A. Zelwerowicza** (ul. Cegielniana № 63). Z kancelaryi teatru komunikują nam:

— Dziś, w teatrze naszym premiera głosnej

sztuki G. Zapolskiej „Panna Maliczewska“, na którą prawie wszystkie bilety rozprzedano.

— W piątek, po cenach niższych „Po nad siły“, wspaniała sztuka B. Örnsona.

— W sobotę, o g. pół do 4 po poł. dla młodzieży „Gwałtu co się dzieje“ wieczorem zaś o godzinie 8 ej m. 15 „Panna Maliczewska“ po raz drugi.

— W niedzielę, o g. 3 po poł. po cenach popołudniowych „Po nad siły“; wiecz. o 8 m. 15 po raz 3 ci „Panna Maliczewska“.

— Z dniem 19 b. m. rozpocznie się druga seria gościnnych występów p. Laury Duninówny, które w dniu tym wystąpi w głosnej sztuce H. Batailla p. t. „Marsz weselny“. Poza tem utalentowana artystka wystąpi w „Femce“ Frachtenberga, w „Półdziwiciach“ Prevosta i w „Urzędowej żonie“ H. Oldena.

ZABAWY.

(h) **Z koła pracowników kolei fabryczno-łódzkiej.** Zarząd Koła pracowników kolei fabryczno-łódzkiej krząta się, by zapowiedziana na sobotę zabawa była pełna atrakcyi, co mu się niezawodnie uda przy znanej ruchliwości.

Początek zabawy o godzinie 8 ej wieczorem. Zabawę zakończą tańce.

(h) **Zabawa.** W sobotę, o godzinie 8 wieczorem w lokalu własnym Mikołajewska № 11, Stowarzyszenie rzemieślniczo-śpiewacze „Lira“ urządza wieczornicę muzyczną ze współudziałem Koła dramatycznego.

Po wyczerpaniu programu rozpoczną się tańce.

(x) **Podwieczorek taneczny.** Staraniem Towarzystwa „Lutnia“ odbędzie się w nadchodzącą niedzielę dla członków i wprowadzonych gości „podwieczorek taneczny“, który rozpocznie się o godzinie 5 ej po południu, a skończy o 12 w nocy. Ceny biletów wejścia zwyczajne, podwieczorkowe.

(x) **Bal lutnistów.** Dorocznym zwyczajem Towarzystwa „Lutnia“ urządza w sobotę, dnia 28 b. m. w sali swego lokalu bal. Szczegóły tej zabawy, jak również listę gospodyń i gospodarzy podamy w swoim czasie.

Z dzielnic polskich.

ZE STANISŁAWOWA (Galicya). W nocy z soboty na niedzielę w gmnie Kuthynin popełniono na jednym z przedmieść Stanisławowa zamach dynamitowy na rzeźnika Mroczkę. Według jednej wersji, miał to być akt zemsty, według innej, weszły tu w grę wysokie ceny mięsa.

Kiedy Mroczek zbudził się w nocy, ujrzał coś palącego się w sypialni. W obawie pożaru zerwał się i chciał zadusić palący się przedmiot. W tej chwili nastąpił wybuch. Bomba urwała mu jedną rękę po łokieć, a drugiej oderwała dwa palce i poraniła po piersiach. W mieszkaniu wybite w oknach szyby i wyrządzone inne spustoszenia.

Gmina Kuthynin liczy około 6 000 mieszkańców, a z pośród nich 2,500 Polaków; resztę stanowią protestanci, żydzi i rusini.

Ofiara zamachu, Mroczek, jak donoszą pisma galicyjskie, był zwyczajnym pracownym masarzem, ale przytem bardzo czynnym na polu narodowym i religijnym.

Z KRAKOWA. W sferach żydowskich wielką sensacyę wywołało tu samobójstwo studenta politechniki lwowskiej Reicha, który odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru w hotelu Polskim w przeddzień swego ślubu z jedną z zamożnych panien żydowskich.

Przyczyną samobójstwa był fakt, że Reich wobec rodziny narzeczonej podawał się za inżyniera, podczas gdy był dopiero studentem IV kursu politechniki.

Ponieważ rodzina w ostatniej chwili dowiedziała się o tem, Reich powodowany obawą skandalu i utraty narzeczonej, odebrał sobie życie.

— Podczas odbytego w Krakowie, jak w całym państwie austriackim, spisu ludności, 6,000 żydów krakowskich podał język żydowski za ojczysty. Władze żądają sprostowania tych danych, gdyż żargon nie jest uznany przez państwo za język, a opornych skazują na karę pieniężną.

ZE LWOWA. We Lwowie zmarł znany artysta dramatyczny, Gustaw Fiszer, przeżywszy lat

64. Urodzony w Rzeszowie w r. 1847, po ukończeniu gimnazjum tamtejszego, wszedł do trupy Sztengla, gdzie okazał uzdolnienie do ról koniecznych i charakterystycznych. Następnie dzielił losy trupy Nowakowskiego, poczem zaangażowany został do Krakowa już jako doskonały aktor. W jakimś czasie potem przeszedł na scenę lwowską, gdzie pozostawał do r. 1886.

Występował też w Łodzi, gdzie między innymi przedstawił szereg typów znakomych muzyków, grając jednocześnie najcharakterystyczniejsze wyjątki z ich utworów.

Po szeregu lat wędrowek, Fiszer osiadł na stałe we Lwowie, zapraszany często do udziału w przedstawieniach teatru miejscowego.

Zmarły Fiszer pisywał też felietony humorystyczne w różnych dziennikach i był współpracownikiem pism humorystyczno-satyrycznych.

Ostatnia poczta.

— „Polsche Korrespondenz“ donosi: Z wiarogodnej, dobrze poinformowanej strony z kół poselskich dowiadujemy się, że przed decyzyą co do wstąpienia prezesa Głabińskiego do gabinetu, otrzymała komisya parlamentarna Koła polskiego w sprawie dróg wodnych w kraju rekojmie, którą uznała w danej sytuacji za dostateczną. Również stwierdzić należy, że o mającym nastąpić powołaniu prezesa Koła Głabińskiego do gabinetu, zostało prezydium klubowe w sposób przyjacielski zawiadomione oraz, że Koło polskie także nadal pragnie zachować z klubem czeskim stosunki życzliwe i przyjazne.

— Z Pardubic donoszą, że odbyła się tutaj pod przewodnictwem przywódcy agraryszów czeskich posła Udrzala konferencya posłów czeskich z Moraw, która jednogłośnie oświadczyła się za wykonaniem ustawy kanalowej.

— Wiedeński korespondent „Głosu Narodu“ dowiaduje się, że na miejsce d-ra Głabińskiego do delegacyi austriackich nie zostanie powołany jego zastępca, ale będzie przeprowadzony oddzielny wybór. Ustawa bowiem przepisuje, że wtedy tylko może być powołany zastępca, jeśli rada państwa nie jest zebana i nie może nowego wyboru dokonać. Jako kandydata na członka delegacyi wymieniają wiceprezesa d-ra Starzyńskiego.

Przypominamy, że prócz d-ra Głabińskiego do delegacyi z Polaków należą posłowie: Tomaszewski, Petelenz, dr. Biały, Bomba i dr. Kozłowski.

— Polska ludność Bukowiny postanowiła obecnego ministra kolei d-ra Głabińskiego wybrać posłem do sejmiku bukowińskiego. Wybór jego jest zapewniony. Polacy spodziewają się, że dr. Głabiński wybór przyjmie. Dr. Głabiński bawił w Czerniowcach przed dwoma miesiącami jako gość d-ra Kwiatkowskiego i poznał stosunki bukowińskie. Jako kandydat do drugiego mandatu występuje dr. Kwiatkowski.

— Atak na lokale redakcyjne trzech monarchistycznych dzienników w Lizbonie i wyrządzone tam szkody materialne, były dziełem mordercy, jak pól godziny. Monarchistyczny sztab, znajdujący w redakcyi „Correio da Manhã“, podarł tynk na balkonie domu.

We wszystkich trzech redakcyach księżki, meble i maszyny wraz z członkami wyrzucono na ulicę i zniszczono siekierami. Kasy pozostawiono nietknięte. Gwałty te przypisują związkowi «Cardomari». Republikańska straż, która zjawiała się na miejscu wypadku, naleybniast interweniowała, nie dopuszczając do dalszego dzieła zniszczenia.

— Dokonano licznych aresztowań, ale aresztowanych wypuszczono na wolność.

— Obecny sejm pruski, pomimo, że rozpoczęła go błada mowa Bethmana Hollwega, będzie miał dla ludności polskiej bardzo ważne znaczenie. Na jednym z pierwszych posiedzeń, jak to już wiadomo, posłowie hakatystyczni mają zgłosić interpelacyę w sprawie niewykonywania ustawy o wywłaszczeniu.

Rzecz więc rozstrzygnie się ostatecznie, rząd bowiem nie będzie mógł na tę interpelacyę odpowiedzieć w sposób wymagający, jak to czyni obecnie w swoich organach półrządowych w odpowiedzi na ustawiczne żądania i utyskiwania organów hakatystycznych. Stwierdzić przytem będzie można, czy junkrowie pruscy również ochłonęli już naprawdę z pierwotnego zapалу ekspropria-

cyjnego co dawali do zrozumienia w wielu enuncyacjach swoich dzienników. W każdym razie, jeśli sprawa wyłączenia ludności polskiej nie rozstrzygnie się podczas tej sesji, to przynajmniej wyjaśni się należycie.

TELEGRAMY.

Petersburg, 11 stycznia (P). Na uroczystym posiedzeniu w Akademii nauk akademik Kotliarewskij odczytał mowę, poświęconą pamięci hr. Tolstoja. Po ukończeniu mowy Najdostojniejszy prezes Akademii zaproponował obecnym uczcić przez powstanie pamięć hr. Tolstoja.

Petersburg, 11 stycznia (P). Naczelnik miasta skazał na 500 rb. redaktora gazety „Groza“.

Petersburg, 11 stycznia (P). Celem zapobieżenia zawleczeniu dżumy z Mandżurji do obwodu zabajkałskiego, na stacji Ccykar ustanowiono kwarantannę pięć odniewa, dezynfekcyję odzieży i bagażu wszystkich chińczyków, jadących na zachód od Ccykaru.

Moskwa, 11 stycznia (P). Wydział ochrony aresztował sześć osób, które zgromadziły się na zebranie socjalno demokratyczne.

Helsingfors, 11 stycznia (P). Dotychczas oddano głosów: na socjalnych demokratów 315,432, starofinów—172,846, młodofinów—114,532, szwedów—106,289, agraryuszów—61,614 i robotników chrześcijańskich—17,545.

Liczba biorących udział w wyborach jest większa, niż w roku 1910.

Napewno wybrani zostali: Danjelson-Calmarry, Kastran i Irakoskinen.

Budapeszt, 11 stycznia (P). Izba posłów przyjęła w trzecim czytaniu austro serbski traktat handlowy.

Nowy Jork, 11 stycznia (P) W Cincinnati spalili się gmach izby handlowej. Straty wynoszą przeszło milion dolarów.

Berlin, 11 stycznia (Wl.) Oczekiwany z wielkim napięciem wyrok w procesie o zajęcia przed dwoma miesiącami z dzielnicy Moabitu zapadł dziś wieczorem.

Z pomiędzy 32 oskarżonych (w tej liczbie 6 polaków), skazano 30 na karę więzienia od 2 dni do 3 i pół roku.

Opinia uważa wyrok ten za zbyt surowy, zwłaszcza wobec wczorajszego przyznania w procesie moabickim inspektora policji, Kleina, że policjanci nie zawsze postępowali zgodnie z przepisami. W obu procesach moabickich ujawniono barbarzyństwo i okrucieństwo policji pruskiej.

Berlin, 11 stycznia (Wl.) Z powodu bezrobocia czyszciceli okien, przyszło do krwawego zajęcia strażkujących z chcącymi pracować. W starciu ciężko ranne 24 osoby. Pomędzy nimi śmiertelnie ranny polak, Babjański, który nie chciał należeć do strajku.

Wiedeń, 11 stycznia (Wl.) Ostatnia „Neue freie Presse“ donosi z Rzymu: Rząd włoski postanowił do r. 1912 zbudować 4 nowe pancerniki typu Dreadnoughtów.

Lizbona, 11 stycznia (Wl.) Urzędnicy i robotnicy kolei oraz komisanci handlowi w Lizbonie zdecydowali bezrobocie.

Lizbona, 11 stycznia (Wl.) Z powodu strajku robotników kolejowych, rząd republikański stara się uruchomić przynajmniej pociągi międzynarodowego połączenia.

Monachum, 11 stycznia (Wl.) W jednym z podejrzanych szynków tutejszych aresztowano dziś w nocy 23 osoby, które zesłały się tam na narady. Podczas aresztowania znaleziono ważne dokumenty. Jak się zdaje, znaczna część aresztowanych anarchistów składa się z obcokrajowców. Szynk obserwowano już od pewnego czasu i zaskoczono zgromadzonych zniemacka, tak, że żaden nie zdołał uciec.

Wiedeń, 11 stycznia (Wl.) Na wszystkich arkuszach spisu ludności, gdzie podany był język rosyjski, jako ojczysty, komisya spisu ludności przerobiła wyraz: rosyjski (russisch) na; rusiński (ruthenisch).

Paryż, 11 stycznia (Wl.) Urzędowa nota perska, wystosowana do mocarstw, prosi o obrotę Persji.

Fraga, 11 stycznia (Wl.) W rozmowie z Biernthem poseł Tusterszicz oświadczył, że „Unia słowiańska“ przestała istnieć.

New York, 11 stycznia (Wl.) Rząd perski

ś. † p.

WALENTY HEWELL

Kasyer główny Dr. Żel. Fabr-Łódzkiej,

po krótkich cierpieniach zmarł dnia 10 stycznia 1911 r., przeżywszy lat 61.

Wyprowadzenie zwłok, z domu przy ul. Juliusza № 31 na Stary cmentarz katolicki nastąpi w piątek, dnia 13 stycznia r. b. o godz. 3 po południu.
Nabożeństwo żałobne odbędzie się w sobotę dnia 14 stycznia o godz. 10 i pół rano, w kościele św. Krzyża.

Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, kolegów i znajomych.

Żona i Synowie.

178

Osobne zawiadomienia rozsyłane nie będą.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy raczyli przyjąć udział w oddaniu ostatniej przysługi drogim nam zwłokom

Ś. † P.

ADOLFA HAEHNNEGO

a w szczególności p. pastorowi Gundlachowi za bezinteresowną eksportację i serdeczne słowa, Rzemieślniczemu Towarzystwu „Lira“, pp. Członkom i współpracownikom Towarzystwa Dobroczynności i pracownikom fabryki p. T. K., składamy z głębi żałobnego serca serdeczne „Bóg zapłać“.

197

Żona i Rodzina.

szuka w bankach tutejszych wszelkimi siłami, aby uzyskać pożyczkę w wysokości 70 milionów dolarów. Pożyczka ta ma służyć na to, aby spłacić natychmiast długi zaciągnięte w Anglii i w Rosji i tym sposobem uwolnić się od zbyt silnego wpływu tych obu mocarstw, zagrażającego całości i niepodległości Persji.

Z ostatniej chwili.

Berlin, 12 stycznia (Wl.) Na wczorajszym posiedzeniu wieczornym parlamentu w dyskusji nad przekroczeniem budżetu roku 1909 poseł Sejda wystąpił przeciwko wydatkowaniu funduszu dyspozycyjnego kanclerzowi w sumie 3,090 marek na koszt podróży do południowych Niemiec i dla stwierdzenia postępu kolonizacji w Poznańskiem. Ile razy w parlamencie poruszana została polityka antypolska Prus, kanclerz zawsze oświadcza, że jest to sprawa wewnętrzna Prus i nie obchodzi parlamentu. Polacy zawsze energicznie protestowali przeciw temu, aby fundusze państwowe obracano na popieranie polityki antypolskiej. Jeśli kanclerz chce urządzać takie wycieczki, to niech koszt ich pokrywa z własnej kieszeni. Sekretarz skarbu tłumaczył, że ponieważ wśród kolonistów jest wielka ilość południowych Niemców przeto kanclerz był uprawniony do takich wydatków, aby dać poznać południowym Niemcom nową ojczyznę ich braci.

Berlin, 12 stycznia (Wl.) Ukończony wczoraj pierwszy proces moabicki omawia szeroko cała prasa tutejsza i zwraca uwagę, że w motywach wyroku sąd skonstatował, iż miały miejsce niezem nieuzasadnione nadużycia policjantów w bardzo wielu wypadkach, zwłaszcza ciężkie obelgi słowne, których policjanci nie oszczędzili aresztowanym, a nawet spokojnym przechodniom. Pomimo to przed kilku dniami padł formalny deszcz orderów na policjantów, czynnych w czasie rozruchów moabickich. Wobec tego oczekiwany jest z wielkim zainteresowaniem wynik toczącego się obecnie przed sądem przysięgłych drugiego procesu moabickiego.

Madryt, 12 stycznia (Wl.) Rząd hiszpański obawia się rozszerzenia strajku kolejowego na

Hiszpanię. Gubernatorzy prowincji nadgraniczni otrzymali polecenie, aby natychmiast komunikowali w Madrycie o przebiegu strajku.

Berlin, 12 stycznia (Wl.) Korespondent petersburski „Berliner Tageblattu“ donosi, że rosyjskie ministerium wojny wykryło olbrzymie nadużycia przy dostawie konserw dla wojska. Wielu wyższych urzędników intendencji jest skompromitowanych. Główny dostawca konserw, Walentin, powiesił się.

Londyn, 12 stycznia (Wl.) W Walii zachodzi obawa ponownego strajku wobec niepokojącego wrzenia.

Rzym, 12 stycznia (Wl.) Papież odebrał bylemu tajemnemu szambelanowi Swineowi tytuły i wszystkie ordery z powodu wytoczenia przeciw niemu procesu o zbrodnie homoseksualne.

Lizbona, 12 stycznia (Wl.) Usiłowania rządu, aby utrzymać ruch kolejowy, spełzły na niczem; wszystkie koleje stoją. Dzisiejszej nocy przyszło do nieznacznych starć pomiędzy strajkującymi a chętnymi do pracy.

Poznań, 12 stycznia (Wl.) Gazeta „Lech“ donosi, że poseł do parlamentu Grabski nie będzie kandydował podczas przyszłych wyborów do parlamentu.

Odpowiedzi Redakcyi.

Panu Garlikowskiemu. A co, przewidzieliśmy, że choroba pańska przeszła w chroniczną. Nie tylko pan sam piszesz niedorzecznie i bezgranicznie nierozumne artykuły, jeszcze w dodatku drukujesz listy równej wartości. Tow. „Nasz dach“ ma chęć płacenia stróżom 1 rb na tydzień, a rządcom 80 rb. rocznie. Piękne Towarzystwo! Ha, co?

Panu Kazimierzowi M. Szkoły niedzielno-rzemieślnicze są: przy ul. Nawrot nr. 44, Polutulowej nr. 40, Gubernatorskiej nr. 22, Głównej nr. 30, Widzewskiej nr. 129 i Rozwadowskiej nr. 17. Wykłady w nich odbywają się w niedziele od godz. 2 do 4.

Bezimiennemu. Na co się przyda ostrzeżenie bezimiennie o tem, że jakiś również bezimienny kolektor czy subkolektor N. wypłacił panu tylko część wygranej na loteryi klasycznej, zamiast wygranej całkowitej? Zle maskować oszusta, pociągnąć go do odpowiedzialności, byłoby środkiem zaradczym. Rzucąc cię na ośół kolektorów, czy subkolektorów nie godzi się, bo są między nimi przecież i ludzie uczciwi.

Statemu czytelnikowi. Chętnie i z uznaniem przyjmujemy wszelkie rady i wskazówki naszych czytelników, o ile wiemy, z kim mamy do czytania. Listów niepodpisanych nie uwzględniamy.

Z WARSZAWY.

* Udział kobiet w samorządzie.

W sprawie udziału kobiet w samorządzie odbyło się onegdaj ożywione zebranie w Związku równouprawnienia kobiet (Nowy-Swiat 4). Zebranie zagnała p. Bojanowska.

W dalszym ciągu narad postanowiono w najbliższym czasie zorganizować zbiorową konferencję, która oświetli wszechstronnie udział kobiet w samorządzie, tak pod względem teoretycznym jak i otrzymanych wyników i obecnego stopnia rozwoju tej sprawy w różnych parlamentach.

Obrady wywołały ożywioną dyskusję, w której zabierały głos pp. Iza Moszczeńska, Wanda Stokowka, Weronika Dohnar-Zapolska, Romana Pachucka i Józefa Gebethnerówna.

* 102 ruble za łokieć.

Onegdaj zawarto w Warszawie transakcję—sensacyjną w swoim rodzaju.

Dowiedujemy się, że nieruchomości, należąca do p. R., położoną przy rogu ulic Marszałkowskiej i Widok, naprzeciwko kolei wiedeńskiej, sprzedano po... 102 ruble za łokieć kwadratowy. Cena w stosunkach warszawskich—niebywała.

Szkoda tylko, że nabywcą jest konsorcjum niemieckie, które postawić ma na nabytym placu obryzmi magazyn t. zw. „Waarenhaus“.

Z CESARSTWA.

Politechnika żydowska. Otrzymała tutaj wiadomość, że w Petersburgu zawiązało się kilku osób, które zamierza otworzyć w Wilnie politechnikę żydowską z 4-ma wydziałami: handlowo-ekonomicznym, mechanicznym, elektro-mechanicznym i budowlanym, przy czem ten ostatni składać się będzie z dwóch oddziałów: architektonicznego i inżynierskiego. Jeżeli nie zajdą żadne przeszkody, politechnika ta otwartą będzie we wrześniu r. b., przy czem w pierwszym roku przyjętych będzie 200—300 żydów, mających świadectwo z ukończenia średnich zakładów naukowych.

Z PETERSBURGA.

— Rząd zamierza polecić profesorom uniwersytetów i szkół wyższych, aby wpłynęli na studentów i skłonili ich do uczęszczania na wykłady i wogóle przywrócenia prawidłowego biegu

życia naukowego w tego. W razie gdyby profesorowie odmówili objęcia się tą misją, lub też gdyby ich zabieg nie odnosił skutku, działad będzie z bezwzględna energią.

— W tutejszych kołach międzynarodowych krąży pogłoski, że wrócić zajdą zmiany na stanowiskach kuratorów okręgów naukowych. Kuratorem warszawskiego okręgu naukowego ma być mianowany Mitrofanow.

— Z listy kandydatów do odznaczeń nowożytnych wykreślono nazwisko członka skrajnej awicy, Golowina.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacji centralnej K. E. Ł.

Data.	Barometr sprawdzony 00 0 ^o st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %.	Kierunek i siła wiatru	Uwagi
11/I 1 pp.	744.6	0.0	90	Pn W 3	Z dnia 11/I
11/I 9 w.	741.2	-2.2	89	Pd 3	Temperatura max. +0.3 C.
12/I 7 r.	734.8	-2.6	79	Pd 5	min. -2.7 C. Opadu 1.2

MAGGI[®] bulion w kostkach po 4 kop.



Za zwyczajnem polaniem wrzącą wodą wydają kostki te natychmiast filiżankę smacznego bulionu do picia. Służą także do sporządzania rosółów z dodaniem jak to kaszki, ryżu, makaronu, tapioki itp. i nadawają się wyśmienicie do polepszenia zup, sosów i jarzyn.

Do nabycia w składach towarów kolonialnych, delikatesów i t. p.

Drobne ogłoszenia.

- A! Meble okazynie do sprzedania tanio: kredens, stół, krzesła, garnitur mebli salonowy, tremo, szafę, bielizniarkę z lustrem, łóżka z materacami, umywalnię, biurko, otomanę, gramofon, zegar, lampy, obrazy, maszynę. Główna 42 mieszka 91, w drugim podwórzu. 225-3sw1
- Apteczny skład w mieście fabrycznym z dużym obrotem, okazynie do sprzedania Oferty sub „Rozwój“ w „Rozwoju“. 111-3-3
- Do sprzedania dwa bilardy kręcielkowe. Ulica Wspólna № 3. Bałuty. 188-3-3
- Do sprzedania sklep kolonialno dystrybucyjny, bardzo tanio tylko zaraz. Wiadomość Grabowa № 30. 199-3-3
- Do sprzątania kias potrzebny chłopiec, lat 15 lub 16. Wiadomość na pensji, Zawadzka 37. 272-3-1
- Dziewczynka, Marya, 3 miesięczna, jest do wzięcia na własność. Długa 37 3 piętro m. 9, pomiędzy godziną 3-6. 26-1
- Dwa psy myśliwskie, wyży pierwsze i drugie pole, są do sprzedania niedrogo. Przędzalniana № 122, Obszlegier. 259 21
- Do sprzedania suknie: koronkowe białe i czarne i żółte, salowe toalety. Ul. Andrzeja 16 m. № 4. 131pc-3-3
- Garnitur salonowy, orzech, mat, w stylu Ludwika XIV, tanio do sprzedania. Piotrkowska № 121 u tapiciera J. Fogelzanga. — Potrzebny uczeń. 173-3-3
- Gramofon koncertowy 40 płyt sprzedam za bezcen. Widzowska № 40 — 6. 200c3s2
- Kucharka z dobrymi świadectwami, umiejąca dobrze gotować i sprzątać pokoje, potrzebna do samotnego, ul. św. Karola № 3 m. 2, między 12-1/3. 197-3-3

- Kupię bryczkę używaną. Rzgowska nr. 16. 220-3-2
- Kawiarnię z urządzeniem sprzedam Juliusza nr. 4. 251-3-1
- Kompletne zdoinie s amezarki, podręczne i dziewczynki do nauki potrzebne. Benedykta 10 Karwowska. 238-3-1
- Męczyzna w sile wieku poszukuje jakiegokolwiek zajęcia, zna języki polski, rosyjski i niemiecki. Zielona nr. 59 Kuźnik. 244-1
- Mechaniczna stolarnia S. ani sława Lewińskiego, Łódź, ul. Pańska nr. 60, tel. 12-68, poleca roboty budowlane oraz posadzki dębowe po cenach umiarkowanych. Obstawki wykonywa sumiennie i punktualnie. 236-6-1
- Maszyny bebenkową i pierścieniową sprzedam zaraz. Widzowska 145-16. 198-5-3
- Oddaję pokój duży, dwuosobny, z meblami, usługą, opałem, światłem lub bez takowych. Główna 9-10. 207-2-2
- Osoba w średnim wieku, przyjezdna, poszukuje miejsca gospodyni, może się także zająć dziećmi. Oferty uprasza składać w „Rozwoju“ pod „S. P.“ 243
- Ogrodnik pomocog. Świadectwa krajowe i zagraniczne, poszukuje posady od 1 go lutego lub marca. Oferty proszę składać w Admin. „Rozwoju“ dla „Romana“ 172-3-2
- Pracownia ubiorow damskich, dziecinnych „Warszawianki“. Nowopromienada 49, parter. Elegancko. Tanio. 30-12-7
- Potrzebna robotnica na standary, kettlarki, represarki, w pończoszarni Radogoszcz, Długa nr. 29. 192-3-3
- Potrzebna z dolna podręczna do krawiecczynny. Ulica Cegielniana nr. 4 m. 2. 183-3-3
- Potrzebna jest krawcowa na do dziecinnych ubranek, męskich i damskich. Piotrkowska nr. 162. 268-3-1

- Potrzebna zdolna gimnazistka dla przygotowania dziewczynek do pierwsze klasy gimnazjum Wiadomość Szkoła 24 m. 1. Tamże do sprzedania tania fortepian. 152-6-4
- Potrzebny farbierz na galgany i odpadki bawełniane. Oferty „Rozwój“ sub R. K. 248-3-1
- Przyjmuję wyprawy do nauki i monogramy do palit oraz uczenie. Zachodnia 31 m. 11. 250-3-1
- Potrzebna pracznka. Piotrkowska nr. 108. 264-2-1
- Potrzebni zdoini nakładacze do drukarni, Spacerowa 34. 266-2-1
- Pokój frontowy, umeblowany, z całodziennem utrzymaniem zaraz do wynajęcia. Ul. Dzielna nr. 40 mieszka 1. 27-3-1
- Potrzebni zdolni panuy do szycia. Nowe Targowa 11 m. 11. 232-1
- Peruki są do wynajęcia, oraz do sprzedania Widzowska nr. 196. 110-pt
- Pianino piękne krzyżowe z moderatorem do sprzedania, tanio. Wolborska 42 m. 16. 226-3-2
- Poszukuję zaraz pokoju. Adresy proszę składać w Administracji „Rozwoju“ pod F. Z. 227 2 2
- Potrzebny uczeń do fryzjera. Pablanicka Szosa nr. 6. 221 3 2
- Potrzebna zdolna sklepowa, mówiąca po niemiecku, do sklepu rzeźniczego. Nawrot 63. 211 3 2
- Potrzebne zdolne staniczarki i spódniczarki, zaraz. Pańska nr. 33 m. 2. 2011-2-2
- Rząca większego domu poszukuje posady rządcy domu, wojażera lub inkasenta. Zna miejscowe języki. Carzeszjanin, lat 40 Łaskawe załatwienia prosy pański. Zielona 12 m. 8. K. H. 1-8-3-3
- Studentka uniwersytetu paryskiego udziela francuskiego, ul. Andrzeja nr 11-12. 189-3-3

- Sklep i 3 pokoje z kuchnią do wynajęcia zaraz. Ul. Widzowska 109. 222-3-2
- Sklep spożywczy tanio do sprzedania. Wiadomość Piotrkowska nr. 253. 219-3-2
- Sklep kolonialny do sprzedania z powodu wyjazdu, tanio bile zaraz. Przędzalniana nr. 109. 205-3-2
- Sprzedam zaraz sklep z powodu sprzeciążenia pracą. Ul. Szladowa nr. 23. 210-3-2
- Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania Sosnowa nr 7. 212-3-2
- Sklep spożywczy z powodu choroby zaraz do sprzedania. Sosnowa 16. 2498-9-9
- Skradziono 3 bile bilardeowe białe, jedna grająca ma dwa znaki. Ul. Gubernatorska nr. 35, kawiarnia Kupacych uprasza się o zwrócenie uwagi. 256 2 1
- Sklep kolonialno dystrybucyjny do sprzedania bardzo tanio była zaraz. Bliższa wiadomość Radwaska nr. 35 w sklepie. 267-3-1
- Uprasza się uczelwego znalazcę galki od łaski (srebrna głowa psa), zgubionej w księgarni Fiszera, albo na Piotrkowskiej i Andrzeja, oddać takową za nagrodą. Andrzeja nr. 37 m. 8. 271-1
- Urządzenie sklepowe jest do sprzedania. Ul. Rzgowska 8, Choyny. 221-3-2
- Urządzenie sklepowe jest zaraz tanio do sprzedania z powodu wyjazdu, również i sprzęty domowe. Choyny, Bankowa nr. 12. 213-2-2
- Warsztat slusarski jest tanio zaraz do sprzedania z powodu wyjazdu Rzgowska № 72. 229 3-2
- Wydawca kalendarza „Czas“ poszukuje kolporterow do rozprzedaży kalendarza z kaucją 5 rb Reflektantów przyjmuje administracja (Południowa 42) od 1-3. 261-3-1

- Z powodu wyjazdu kawiarnia do sprzedania za bezcen z gazowym oświetleniem, Zielony Rynek, nr 35. 190-3-3
- Zakiel damski, czarny, na pspielicach, z karakulowem kołnierzem, nowy, do sprzedania w perfumeryi, ul. Konstantynowska, nr 10. 143-3-3
- Zaginat pies brozowy z diulem i u zami, ogonem obciętym. Wabi się Fador. Proszę odprowadzić za nagrodą, Pańska 60. 237-3-1
- Zgubione dokumenty.
Dowód № 147350 Odniała 2-go Łódzkiego (Pasaż-Meyera 11) zaginat. Zastrzeżenia zrobione. 239-1
- Feliks i Maryanna Micherscy zagubili paszport wydany z m. Łodzi. 182-3-3
- Kauszewski Leonard zagubil paszport, wydany z gminy Gospodarz pow. łódzki. 224-3-2
- Lajbarowicz Herszel zagubil paszport wydany z gminy Piątek, pow. łeczyckiego. 176 3-3
- Mieczysław Konstanty Witczak zagubil kwit od paszportu, wydany z fabryki akc. Towarzystwa M Silberstaina. 218-3-2
- Opoczyński Fryderyk zagubil paszport, wydany z Polonkowskiej wólosci, gub wołyńska. 224-3-2
- Paszport, wydany przez magistrat m. Zgierza na imię Heleny Jankiewicz zagubil. 165 3 2
- Rudnicki Franciszek zagubil kartę od paszportu wydaną z gminy Pódkie. 170-3-3
- Wawrzyniec Lech zagubil paszport, wydany z gminy Koprzywnica, powiatu sandomierskiego. 214-3-2
- Zaginat paszport, wydany przez burmistrza m. Ozorkowa, na imię Jana Stanisławskiego. 217-3-2
- Zaginat paszport na imię Karola Michalskiego, wydany z gminy Goździków gubernii radomskiej. 215-3-2
- Zaginat paszport na imię Jozefa Dziedziczaka, wydany z magistratu m. Łodzi. 216-3-2
- Zaginat karta na imię Ewy Doliwy, wydana z fabr. Gampago. 233-3-2
- Zaginat paszport, na imię Jozefa Mazor, wydany z gm. Maślówice gub piotrkowskiej. 129
- Zaginat kwit od paszportu na imię Franciszka Klepacza wydany z fabr. Alarta. 171-3-3
- Zaginat kwit od książeczki legitymacyjnej, na imię Bolesława Nowackiego, wydany z fabr. Scheiblera. 231-1

200 zajęcy

świeżo nadeszło, sarny, karopatwy, drób, masło i t. d. sprzedaje tanio bo sprzedaje wiele, a sprzedaje dużo bo sprzedaje tanio. „ZAG JN“ Piotrkowska 133, w podwórzu. 189 3 4

„ODEON”

Telefon 15-81.

28

Piątek i Sobota 13 i 14 b. m. **WSPANIAŁY PROGRAM w 3 częściach**

Wybrzeża Norwegii — wspaniała natura — ostatnie zdjęcia. **Wyciąpek** — dramat w wyk. najl. art. teatrów Kopenhagi. **Milijonowy testament** — dramat w wyk. najl. art. teatrów Kopenhagi. **Uliczni komedjanci** — zdjęcia z natury. **Niezmeśny Deddi** — wyjątk. kom. w wyk. 5 cło let. artysty. **Go Kamillo robił w święta** — wyjątkowo komiczne. W niedzielę i Święta bilety wolnego wejścia nieważne.

Orkiestra: TRIO KONCERTOWE.

Dyrekcya: HUTTEN CZAPSKI.

PIERWSZA

Szkoła kroju i szycia Piotrkowska No. 27

egzystująca od roku 1890, nagrodzona złotymi medalami i dyplomami honorowymi.

Przyjmuje uczenie codziennie od godz. 10—1 i od 3—6 po południu. Kończące kurs otrzymują dyplom cechowy lub prywatny. Jednocześnie otworzyłam **pracownię sukien damskich**, gdzie wszystko się wykonywa podług najnowszej mody po przystępnych cenach. Formy papierowe, (modele), jak: suknie, bluzki i t. p. na zamówienie, oraz na składzie zawsze posiadam po cenach niskich.

Uwaga! od 1 listopada rozpoczyna się specjalny kurs wieczorowy dla klasy robotniczej, po cenach niższych od zwykłych. 139-4-1

S. Kryńska.

Pracownia „MARTY” Gorsetów
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA № 130, parter, m. 14.

POLECA:

Gorsety wykonane według najnowszych modeli paryskich od najskromniejszych do najwytworniejszych z materiałów krajowych i zagranicznych — po cenach umiarkowanych.

KAROL SOMYA

Łódź, Piotrkowska 192

Skład artykułów technicznych, Żelaza i Stali

POLECA

węże gumowe (szlauchy) we wszystkich grubościach.

Węże parciane wewnątrz gumowane, Węże parciane pojedyncze i podwójne, Płyty gumowe do pomp, oraz wszystkie Artykuły techniczne Rosyjsko-Amerykańskiej Fabryki Wytwarzania Gumowych w Petersburgu. 1462b

ZABAWA TANECZNA

ZWIĄZKU OGRODNIKÓW

odbędzie się dnia 14 stycznia w sali HELENOWA

z wieloma miłymi niespodziankami. 10

Zarząd drogi żelaznej Fabr.-Łódzkiej

niniejszem podaje do powszechnej wiadomości, że na stacyi towarowej Łódź-Fabr. w dniu 16 stycznia n. st. 1911 r., o godz. 10 rano, na zasadzie artykułu 84 Ogólnej Ustawy rosyjskich dróg żelaznych, będą sprzedane z głośnej licytacji nie wykupione przez odbiorców towary przybyłe za frachtami: Chorol Pol. 19975 słonina solona, M. Borodowski, zaliczenie 40 rb. 50 kop.; Rewel Pol. Z. 26417 szproty wędzone, W. Wunder, zaliczenie 16 rb. 50 kop.; Baranowicz Pol 2569 wędliny, Nipla; Trawnki Nad. 706 pierzgiecie, Adolf Szulc dla Juliusza Szulca; Warszawa W. 99567 książki drukowane, Agentura Celna Dr. Żel. W. W. dla B. Lipińskiego; Petersburg Pol. Z. 57189 książki drukowane, M. Melnikow; Częstochowa W. 249373 książki i żołądki wieprzowe, Nowak.

W razie, gdyby licytacja w dniach wyżej oznaczonych do skutku nie doszła, to powtórna ostateczna sprzedaż odbędzie się na stacyi Łódź-Fabr. dnia 16-go stycznia n. st. 1911 r. o godzinie 10 rano. 193

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

Gabinet Roentgenowski i Światłolecznicy

D-ów L. Falka, Z. Go ca, i St. Jelnickiego

Wólczańska № 36.

Ogólne i pojedyncze pokoje dla chorych od 2 do 5 rb.; ambulatoryum dla niezamożnych — plac za poradę 60 kop.

Godziny przyjęć od 8—9 r., od 11—12 pp. i od 7—8; w niedziele i święta od 8—10 rano od 12^{1/2} do 1^{1/2} po południu.

Kobiety na choroby weneryczne przyjmuje specjalnie **pani Dr. Zand Tannenbaumowa** w poniedziałki, środy i piątki od godz. 5^{1/2} — 6^{1/2} po południu. 173-F

Teatr „Moderne”

Krótki Nr. 1

Wspaniały program — tylko 4 dni, od wtorka 10-go stycznia r. b. niebawmy dotąd w „Moderne” NOWOŚCI: SPIESZCIE ZOBACZYĆ! NOWOŚCI:

KAIN i ABEL (2-ch braci), historyczny dramat z życia pierwszych ludzi, wygnanych z Raju, i nienawiść starszego Kaina, połączona z zazdrością i oburzeniem do młodszego, spowodowała zabójstwo Abela, poczem dawał się słyszeć głos z niebios „Kainie co zrobiłeś z bratem Ablem!” — **Ruf i Woaz** biblijno-historyczne sceny w kolorach. Noem porzucił Moabitę ziemię z córkami Rafą i Orną.
Miłość Andrzeja historyczny dramat z pow. Gogoła „Taras Bulba”, w wykonaniu stołecznych artystów. — I wiele innych obrazów z ostatniej nowości. 143

Centralna klinika chorób zębów i jamy ustnej

w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej № 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. **Konsultacya bezpłatnie. Wyrwanie zęba 15 kop. Plomba 35 kop. Sztuczny ząb 65 kop. Przeróbka i reparaacye sztucznych zębów 50 kop.** Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu sztucznych zębów. — Przyjmują tylko skończeni lekarze dentyści. 538d172

CYRK A. DEVIGNE

przy TARGOWYM RYNKU.

Dzisiaj dnia 12 stycznia 1911 r.

Grande Soirée Amusante

z udziałem całej trupy i nowych debiutantów.

Ostatni tydzień występów

Jedynego w świecie młodego pogromcy M-er KORTI

Euro! **11 lwów 11** Euro!

z dwoma tygrysowanemi dogami.

Początek przedstawienia punktualnie o godz. 8^{1/2}, wiecz. 149 ANONS. W tych dniach debiut znanej gimnastyczki Mile Zephora. Przygotowana się pantomima „Nieszczęsne przestępstwo” albo „Życie we Francji”. Pantomima ta wzbudziła w Paryżu niebawmy sensacyę. W sobotę 14 i w niedzielę 15-go stycznia po 2 przedstawienia — dzienne i wieczorowe.

W dniu 15 b. m., o godz. 2-jej po południu, odbędzie się w lokalu szkoły elementarnej, we wsi Nowe Rokicie, przy przystanku „Kurak”,

Ogólne Zebranie

członków **Kasy Pogrzebowej** w Nowem Rokiczu, na które o jaknajliczniejsze przybycie członków łaskawie proszą za 157 Zarząd

Kredens

łębowy i lustro zaraz okazujące do sprzedania. Oglądać od 3—6. Andrzejka № 4, m. 10 22-3-3

MAGAZYN

Konfekcyi Damskiej i Męskiej

oraz

Towarów Galanteryjnych

za gotówkę i na raty.

E. KWIATKOWSKA

Witowska № 45. 20-3-3

Potrzebne zdolne sztoperki

(wyszywaczki). Wydajemy też towar do domu. Wiadomość: Mikołajewska № 77 188-3-1

Do Warszawy

przyjazdy zbyteczne.

Załatwianie sprawunków w firmach rolniczych, handlowych, przemysłowych, interesów w biurach, zlecen u osób prywatnych. Warszawa, Kamieniecki, Krucza № 22. 30-12-1

Dr. FRANCISZEK KOZIOŁKIEWICZ

(starszy) Telef. 17-14

Piotrkowska 103

Choroby wewnętrzne, dzieci i kobiece. Przyjmuje od 8—11 r. od 5—8 pp. 1426r

Dr. med. Z. GOLC

Choroby skórne i weneryczne.

Ul. MIKOŁAJEWSKA № 18.

Godz. przyjęć: od g. 9—12 i od 5—7, dla pań od 4—5, w niedziele i święta od 10 do 2 ej. 1877

Dr. med. Aleksander FABIAN

przyjmuje codziennie do g. 10-jej rano i od 4—7 po południu, ul. Rzgowska № 3 (róg Górnego Rynku). 2251r

Choroby nerwowe i wewnętrzne.

Ból głowy i Migrenę

natury chłujast natura

Migreno Nervosin

Bezwarunkowo pewny i nieszkodliwy roślinny środek. Ządać w apt. i skl. aptecz. tylko oryginaln. proszków po 10 k. Pudełko 1.20 k. Główny skład Tow. Akc. L. Spiess i Syn. 4690 9

Akuszorka A. Tanklow

Benedykta 18,

przyjmuje panie na słabość, udzielając porad, niezamożnym ustępstwa. Dyskrecya ścisła 12-3-33

Patrzab a gospodynai

na wieś z dobrymi świadectwami i doskonałym gotowaniem. Zgłaszać się: Piotrkowska 153 m. 2 177-1

Młody inteligentny kawaler z kilkuletnią rutyną biurową i ładnym charakterem pisma, poszukuje posady w notaryacie, branży handlowej lub w fabryce. Mając kapitał rb. 2.000, może ewentualnie jako spółnik przystąpić do jakiegokolwiek bądź tylko korzystnego interesu, ze współudziałem w pracy. Łaskawe oferty proszę składać w adm. „Rozwoju” pod „2000”. 24 3-3

145. Piotrkowska naprzeciw ulicy Ewangelickiej 145.

Ogólnie znana lecznica chorób zębów lekarza d-ty H. Pruss.

Leczenie, plombowanie i wyjęcie zębów bez bólu.

Specjalne laboratorium techniczne do wprawiania sztucznych zębów.

Specjalność: plomby porcelanowe, plomby złote, złote korony, złote mosty (sztuczne zęby bez podniebienia).

Reperacje i przeróbki sztucznych zębów **NA POCZEKANIU.**

Gabinet prywatny lekarza d-ty H. Pruss znajduje się przy lecznicy.

Uwaga!! Ceny bardzo niskie! Uwaga!!



Wyprzedaż Posezonowa do 50% taniej.

Palta angielskie	dawniej Rb. 16.—	teraz 9 50
Spódniczki czarne	dawniej Rb. 6.50	teraz 3 90
Pluszowe zakłady	dawniej Rb. 38.—	teraz 28.—
Kotikowe zakłady	dawniej Rb. 50.—	teraz 36.—

Nadzwyczaj tania!

Futra damskie z karakułowym kołnierzem	dawniej Rb. 55.—	teraz 39.—
Bluzki jedwabne	dawniej Rb. 7.50	teraz 4.90
Bluzki wełniane	dawniej Rb. 5.—	teraz 3 25
Halki alpagowe	dawniej Rb. 3.75	teraz 2.50

Schmechel i Rosner

Piotrkowska 100.

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych oraz niemocy płciowej

Dr. St. LEWKOWICZ

powrócił.

Leczenie elektrycznością, elektrycznym światłem i masażem wibracyjnym.

Zachodnia 33 (obok Lombar. akc.)

Przyjmuje od 9—1 i od 6—8 w, w niedziele od 9—3 Dla pań od 5—6 wiecz. 114r

Specjalista chorób włosów, skórnych (płagi i pryszcze na twarzy) i wenerycznych (syphilis)

Dr. S. SZYTKIND

SREDNIA № 2.

Leczenie elektrycznością, masażem i kosmetyczne.

Przyjmuje od 8 do 2-jej po poł. i od 4 do 9 wiecz. 469r

Dr. L. PRYBULSKI

CHOROBY SKORNE. WŁOSOW, WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE I NIEMOCY PŁCIOWE.

Ul. Południowa № 2.

Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 4—8 w, panie od 5—8 po poł. 1420—r

Dr. I. Lipszyc

choroby dzieci.

Przyjmuje od 8—10 i od 4—6 pp WSCHODNIA № 45 294

Dr. ROSENBLATT

Choroby uszu, nosa i gardła.

PIOTRKOWSKA Nr. 35.

Przyjmuje od 10—11 i od 5—7; w niedziele od 10—11. 4342

Dr. A. GROGLIK

powrócił.

Zachodnia 68 przy ul. Zielonej.

Choroby skóry i włosów, weneryczne i dróg moczowych.

Przyjmuje 8¹/₂—11¹/₂ r. i 6—8 w; panie 5—6 wiecz.

W niedziele i święta od godz. 9 do 12 rano. 2474—r

Dr. KLOZENBERG

DZIELNA 25

Choroby nerwowe.

Przyjmuje od 10—11 rano i od 5 do 7 wieczorem. 41—6—4

Dr. med. W. Kotzin

Ulica PIOTRKOWSKA 71.

Choroby serca i płuc,

przyjmuje od godz 9¹/₂—10¹/₂ r. i od 4—6 pp 2019.

Dr. Ark. Goldenberg

ul. Nawrot № 38

róg Widzewskiej. Przyjmuje codziennie od 8¹/₂ do 9¹/₂ rano i od 4 do 6 po poł. W niedz i święta tylko 8¹/₂—9¹/₂ rano. CHOROBY DZIECI I WEWNĘTRZNE — AKUSZERYA. 1812r

Dr. B. DONCHIN

Specjalista chorób oczu

ul. Zielona Nr. 11.

Przyjmuje od 9—12 i od 4—7 pp.

Dr. I. Silberstrom

Ul. Promenada 13 róg Benedykta Choroby weneryczne (syphilis) i moczopłciowe, skóry i włosów. Usuwanie zbytecznych włosów. Przyjmuje: 8—8¹/₂ r. od 12—2 ej po południu i op 4¹/₂—8 w Panie: 4¹/₂—5¹/₂ po poł. W niedziele: do 2-jej po poł. 241r

Dr. Leyberg

b. długoletni lekarz klinik wiedeńskich ordynuje jako specjal. chorób Wenerycznych, płciowych i skórnych Godziennie od 9—1 i od 6—8¹/₂. Niedziele i święta tylko prze i obiadem. K-ótkka 5. 1489r

Dr. E. Sonnenberg

Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne CEGIELNIANA 14.

Od r. 11—1 i 4—7¹/₂ w 76r

Specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych i dróg moczowych

Przyjmuje od godziny 8—1-jej w południe i od 4—8 wieczorem; w niedziele i święta od 9—2 w poł. 149r

Dla pań osobna poczekalnia

Dr. B. Rejt,

ulica Średnia № 5.

Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11.

Syphilis, skórne, wener., choroby dróg moczowych.

Przyjm. od 8—1 rano i od 5—8 w, dla dam od 4—5. W niedziele i święta tylko do 1 rano 746—r

Dr. Jan Cadęski

Akuszerya,

choroby chirurg. i kobiece

przyjmuje do 10 r. 4—6 po poł. Ul. Cegielniana 9 m. 4. 2671

Dr. H. Sadkowski

przeprowadził się

na ulicę Piotrkowską 120.

Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszki).

Godziennie do 9 rano i od 5 do 7-jej po poł. 520r

Dr. Zofja Garlicka

Akuszerya Chor. kobiece,

Nawrot 1 Telefon 10.14.

do 10 rano, 4—6 po poł. 3472r

Dr. H. Szumacher

choroby weneryczne i skórne

Nawrot 2.

przyjmuje od 8—10¹/₂, i od 6—8.

Po poł., panie od 5—6. W niedziele i święta od 9—1 r 637r

Dr. Aronson

Akuszerya i choroby kobiece.

mieszka obecnie Pasaż Majera!

róg Piotrkowskiej

Godz. przyjęcia: 9—11 rano i od 5—7 po. w niedziele 11—1 1219r

Dr. A. S. Tenenbaum

Chor. wewnętrzne i dzieci.

(Choroby żołądka i kiszki).

Wschodnia № 49.

przyjm. od g. 8—9 r 13—4¹/₂ pp. 3542r

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe

Dr. Stanisł. Piekarski

PIOTRKOWSKA № 115

Przyjm. od 9—10 rano i od 5—8 wiecz. kobietv od 4—5 1331—r

Dr. Wacław Bernard

BENEDYKTA № 9.

Choroby weneryczne, skóry i dróg moczowych.

(9—12 r. i 4¹/₂—7¹/₂ wiecz.)

1761—r